

*Piotr Józef Janowski**

O szkodliwości i mankamentach badań Piotra Pikulskiego nad historią i architekturą dawnego pałacu królewskiego w Łobzowie


About the Harmfulness and Mistakes of Piotr Pikulski's Research
on the History and Architecture of the Former Royal Palace in Łobzów

Abstrakt: W niniejszym artykule recenzyjnym przedstawiono argumenty przeczące wynikom badań Piotra Pikulskiego dotyczących historii oraz architektury dawnego pałacu królewskiego w Łobzowie, szczególnie za panowania Jana III Sobieskiego. Zwrócono uwagę na liczne błędy metodologiczne oraz brak merytorycznych podstaw ustaleń zaprezentowanych przez autora w rozprawie doktorskiej i artykułach, których prawdziwość miały potwierdzać opacznie rozumiane przez niego: źródła, ustalenia innych badaczy oraz rekonstrukcje cyfrowe. Jak wykazano, badania Piotra Pikulskiego były w przeważającej mierze zbędne i szkodliwe, a ich wyniki nie powinny być uwzględniane w obiegu naukowym.

Słowa kluczowe: Łobzów, Jan III Sobieski, inwentarz, pałac królewski, XVII w.

Abstract: The current review article presents arguments that refute the results of Piotr Pikulski's research on the history and architecture of the former royal palace in Łobzów, especially during the reign of King John III Sobieski. Numerous methodological errors have been pointed out, as well as the absence of factual basis for the findings presented by the author in his doctoral thesis and articles, whose correctness was to be confirmed by materials he had understood erroneously, such as the sources, findings made by other scholars, and digital reconstructions. It has been demonstrated that Piotr Pikulski's research was largely worthless and harmful, and that its results should not be allowed to enter the scholarly circulation.

Key words: Łobzów, John III Sobieski, inventory, royal palace, 17th c.

* mgr Piotr Józef Janowski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego, Instytut Historii, Katedra Nauk Pomocniczych Historii
piotr.jozef.janowski@gmail.com;  <https://orcid.org/0000-0002-2327-996X>

Przedmiotem niniejszych rozważań jest zbiór artykułów oraz rozprawa doktorska Piotra Pikulskiego poświęcone historii i architekturze dawnego pałacu królewskiego w Łobzowie (szczególnie w ostatniej ćwierci XVII w.). Napisanie tego tekstu stało się konieczne, ponieważ prezentowane przez niego błędne ustalenia weszły do obiegu naukowego, a tym samym zaistniała potrzeba ich omówienia i sprostowania.

Obecnie dr inż. arch. P. Pikulski jest asystentem naukowo-dydaktycznym w Katedrze Geometrii Wykreślnej i Technologii Cyfrowych na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej¹. Na tej samej uczelni obronił w 2019 r. rozprawę doktorską pt. „Pałac w Łobzowie za czasów Jana III Sobieskiego. Rekonstrukcja nieznanego dotąd fazy obiektu na podstawie badań historycznych”, napisaną pod kierunkiem dr hab. Klaudii Stali, prof. Politechniki Krakowskiej². Jest również autorem/współautorem sześciu artykułów poświęconych historii i architekturze rezydencji w Łobzowie, opublikowanych w większości na łamach czasopisma „Wiadomości Konserwatorskie”³.

Punktem wyjścia i podstawą badań P. Pikulskiego są następujące tezy i założenia. W artykule z 2016 r. wspólnie z Maksymilianem Szpytem⁴ omówił on „niezbadane losy pałacu w Łobzowie za czasów Jana III Sobieskiego”, wskazując, że wspomniana rezydencja uległa zniszczeniu w 1655 r. i przez kolejne dziesięć lat pozostawała w ruinie, aż do czasu jej stopniowej odbudowy przez Jana Sobieskiego⁵, który miał tutaj mieszkać z rodziną przez ponad 20 lat⁶. Ponadto autorzy uznali, że w okresie pomiędzy 1665 a 1804 r. wystąpiła „swego rodzaju «luka» w informacjach o losach pałacu”, którą miały uzupełnić ich badania⁷. Wreszcie główna hipoteza postawiona przez P. Pikulskiego i M. Szpyta brzmiała: „zniszczenia dokonane przez Szwedów były tak duże, iż król zdecydował się na remont tylko części budynku — części frontowej od południa oraz fragmentów skrzydeł wschodniego i zachodniego, pozostawiając część północną, wraz z dziedzińcem arkadowym, zniszczoną. Prawdopodobnie odbudowa całego budynku byłaby zbyt kosztowna, zatem obecny otwarty układ budynek może zawdzięczać właśnie decyzjom Jana III”⁸. W celu udowodnienia tego poglądu, a w sposób szczególny wypełnienia owej „luki”, autorzy przytoczyli szereg nietrafionych i źle dobranych argumentów. Błędne ustalenia z 2016 r. były dla P. Pikulskiego podstawą do postawienia następnych, pięćdziesięciu hipotez. Świadczy o tym zamieszczone na początku artykułu z 2018 r. (napisanego wspólnie z K. Stałą)

¹ <https://geometria.pk.edu.pl/employee/dr-inz-arch-piotr-pikulski/> (dostęp 9.07.2022).

² Pikulski P. 2019.

³ Szpyt M., Pikulski P. 2016; Pikulski P. 2018; Pikulski P., Stala K. 2018; Pikulski P., Szpyt M. 2019; Pikulski P. 2020a; Pikulski P. 2020b.

⁴ Już po złożeniu niniejszego artykułu do Redakcji, w grudniu 2022 r., na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej M. Szpyt obronił rozprawę doktorską pt. „Metoda cyfrowego odtwarzania transformacji zabytku architektury na przykładzie Pałacu Królewskiego w Łobzowie”, napisaną pod kierunkiem prof. dr. hab. inż. arch. Andrzeja Kadłuczki (Szpyt M. 2022). Praca, podobnie jak badania P. Pikulskiego, obarczona jest licznymi błędami metodologicznymi (nieodstateczne rozpoznanie oraz zrozumienie literatury przedmiotu) i merytorycznymi (dowolny dobór źródeł i ich błędna analiza), co uniemożliwiło M. Szpytowi osiągnięcie zamierzonych celów.

⁵ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 119–120.

⁶ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 119. Pogląd powtórzony w: Pikulski P., Stala K. 2018, s. 112; Pikulski P. 2019, s. 60.

⁷ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 120. Pogląd powtórzony w: Pikulski P. 2019, s. 59.

⁸ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 120.

stwierdzenie: „**udało się udowodnić** [podkr. — P.J.J.], że Sobieski wprawdzie w ograniczonym zakresie, jednak podniósł łobzowską rezydencję z ruin, by zamieszkać w niej wraz z rodziną”⁹. Zasadniczym celem wspomnianego artykułu była zgodnie z deklaracją autorów: „próba wytypowania z największym prawdopodobieństwem artystów mogących być autorami odbudowy i architektonicznych przekształceń letniej rezydencji królów w podkrakowskim wówczas Łobzowie. Analizie poddano pracę i twórczość tych spośród wielu pracujących dla Jana Sobieskiego projektantów, którzy zdaniem autorów najpewniej mogli pracować przy odbudowie rezydencji ze względu na ich bliskie relacje z królem, Krakowem, a nawet samym Łobzowem. Są to Piotr Beber, Tylman z Gameren oraz Augustyn Wincenty Locci”¹⁰. To z kolei dało P. Pikulskiemu asumpt do opublikowania artykułu, w którym poszukiwał „architektonicznego stylu Jana III Sobieskiego”¹¹. Następnie wraz z M. Szpytem podjęli próbę „jednoznacznego ustalenia położenia fortalicium Kazimierza Wielkiego na Panoramicznej Krakowa z 1536/1537 roku”¹². Choć rozstrzygnięcie związane z samą lokalizacją wieży mieszkalnej nie budzi większych zastrzeżeń, to już przeprowadzona przez wymienionych badaczy analiza źródeł pozostawia wiele do życzenia, co zostanie wykazane w dalszej części tego tekstu. W 2020 r. ukazał się artykuł będący „syntezą badań nad stanem zachowania pałacu w Łobzowie na przestrzeni wieków”, w którym P. Pikulski zaprezentował komputerowe rekonstrukcje przemian bryły głównego (mieszkalnego) obiektu od średniowiecza aż do czasów wazowskich¹³. W tym samym roku powtórzył swoje ustalenia na temat „nieznanej dotąd fazy w dziejach pałacu królewskiego w Łobzowie” w artykule opublikowanym na łamach wydawanego przez Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach czasopisma „The City and History”¹⁴.

Zanim przejdziemy do wskazania popełnionych przez P. Pikulskiego błędów metodologicznych oraz braku merytorycznych podstaw prezentowanych przez niego ustaleń, należy jeszcze zacytować główną tezę oraz cel jego rozprawy doktorskiej: „Przeprowadzone przez **autora badania archiwalne oraz ich szczegółowa analiza** [podkr. — P.J.J.] pozwoliły postawić tezę, że rezydencja w Łobzowie została częściowo odbudowana **przez ówczesnego hetmana** [podkr. — P.J.J.], a późniejszego króla Polski w formie, która odbiegała od tej znanej sprzed zniszczeń dokonanych przez Szwedów, w efekcie czego stworzono nową koncepcję architektoniczną. Autor zakłada, iż ingerencja architektoniczna w bryłę budynku była nie tylko skromnym remontem fragmentu pałacu, ale miała zdecydowanie większy zakres prac, które w sposób decydujący wpłynęły na późniejszy, XIX-wieczny już kształt dzisiejszego budynku «Podchorążówki». Celem niniejszej pracy jest oparte na zebranych materiale badawczym naukowe odtworzenie w postaci modelu cyfrowego formy obiektu z okresu panowania Jana Sobieskiego oraz udowodnienie istnienia kolejnej, nie notowanej dotąd w literaturze przedmiotu fazy architektonicznej, która zapisała się w bogatej historii dawnego pałacu łobzowskiego”¹⁵.

Podstawowym mankamentem badań P. Pikulskiego jest całkowite zignorowanie kluczowej literatury przedmiotu odnoszącej się do podjętego tematu. Autor, choć znał artykuł Witolda Kieszkowskiego z 1935 r. poświęcony dziejom rezydencji w Łobzowie od średniowiecza aż do końca XVII w., to jednak skorzystał z niego wybiórczo, pomijając w znacznej mierze materiał źródłowy odnaleziony i wprowadzony do obiegu naukowego przez W. Kieszkowskiego¹⁶. Na

⁹ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 111.

¹⁰ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 113–114.

¹¹ Pikulski P. 2018.

¹² Pikulski P., Szpyt M. 2019.

¹³ Pikulski P. 2020b.

¹⁴ Pikulski P. 2020a.

¹⁵ Pikulski P. 2019, s. 4.

¹⁶ Kieszkowski W. 1935. Więcej zarzutów odnoszących się do sposobu wykorzystywania przez P. Pikulskiego materiałów źródłowych wprowadzonych do obiegu naukowego przez W. Kieszkowskiego zob. przyp. 123.

próżno szukać w publikacjach i rozprawie doktorskiej P. Pikulskiego choćby wzmianki o cyklu artykułów Jana Władysława Rączki (wieloletniego profesora Politechniki Krakowskiej) z lat osiemdziesiątych XX w.¹⁷ Wspomniane teksty, zawierające bogate w informacje aneksy źródłowe, przez lata stanowiły i nadal stanowią jedno z podstawowych opracowań z zakresu historii i architektury interesującego nas założenia. Za to P. Pikulski korzystał, lecz niestety wybiórczo, z wydanej przez J.W. Rączkę w 1996 r. pomocy dydaktycznej (sic!) dla studentów¹⁸, pozbawionej ze względu na swój charakter aneksów źródłowych, o których była już mowa¹⁹. Podobne podejście autor prezentuje wobec dorobku naukowego Janusza Bogdanowskiego (również wieloletniego profesora Politechniki Krakowskiej)²⁰. Należy odnotować, że w swoich badaniach P. Pikulski całkowicie pominął ustalenia Bogusława Krasnowolskiego i J.W. Rączki²¹, Jacka Żukowskiego²² oraz piszącego te słowa²³.

Na jakość pracy naukowej autora niewątpliwie wpływ miał również brak wiedzy o opracowaniach niepublikowanych²⁴, zwłaszcza dokumentacji historyczno-naukowej założenia pałacowo-ogrodowego w Łobzowie autorstwa B. Krasnowolskiego i J.W. Rączki²⁵, stanowiącej jedną z najpełniejszych, opartych na materiale źródłowym syntez dziejów podkrakowskiej rezydencji²⁶. Co więcej, P. Pikulski nie wykorzystał nawet ustaleń zawartych w rozprawie doktorskiej Małgorzaty Hryniewicz²⁷, napisanej pod kierunkiem swojej promotor, K. Stali. Omówienie braków w literaturze uzupełniającej dalece wykroczyłoby poza ramy niniejszego tekstu, choć jest to również znaczny niedostatek warsztatu naukowego autora.

Zapewne z powyższych względów przedstawienie stanu badań w swojej rozprawie doktorskiej P. Pikulski rozpoczął od stwierdzenia, że: „na temat pałacu w Łobzowie nie powstało wiele publikacji”²⁸. Następnie, zaburzając chronologiczny układ prezentacji narastania stanu wiedzy, wskazał, że „jednego z pierwszych współczesnych [podkr. — P.J.J.] podsumowań losów pałacu w Łobzowie dokonał Stanisław Tomkowicz w *«Tece Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej»*²⁹ z 1906 roku”³⁰, po czym przemieszał dorobek naukowy J. Bogdanowskiego, Krysty-

¹⁷ Rączka J.W. 1982; Rączka J.W. 1983; Rączka J.W. 1984.

¹⁸ Rączka J.W. 1996.

¹⁹ We wstępie J.W. Rączka odesłał „zainteresowanych liczniejszymi szczegółami czytelników” do cyklu swoich artykułów z lat 1982–1984; Rączka J.W. 1996, s. 8.

²⁰ Bogdanowski J. 1990; Bogdanowski J. 1992; Bogdanowski J. 2001.

²¹ Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007. Autorzy zamieścili plany pałacu królewskiego w Łobzowie po kolejnych przebudowach („il. 10. Pałac Batorego po rozbudowie z 1594 r.”; „il. 11. Pałac Zygmunta III Wazy po przebudowach z lat 1602–1605 i 1642–1646”). P. Pikulski wzmiankuje tę publikację dopiero w artykule z 2020 r.; Pikulski P. 2020a, s. 109, przyp. 39. Należy również odnotować, że w swoich badaniach autor wykorzystuje plany pałacu wykonane przez W. Kieszkowskiego i Jana Zachwatowicza jeszcze przed II wojną światową. Pomija natomiast rekonstrukcje autorstwa Andrzeja Fischingera (Fischinger A. 1969, il. 2–3), wspomniane już plany autorstwa B. Krasnowolskiego i J.W. Rączki oraz piszącego te słowa (Janowski P.J. 2019a, s. 72, il. 4), które łącznie stanowią uzupełnioną i skorygowaną wersję planów W. Kieszkowskiego i J. Zachwatowicza. Ze względów metodologicznych P. Pikulski winien omówić wszystkie wymienione materiały oraz, jeśliby uznał, że zachodzi taka konieczność, wykonać własny plan, a następnie przystąpić do sporządzenia modelu cyfrowego pałacu.

²² Żukowski J. 2017.

²³ Janowski P.J. 2019a; Janowski P.J. 2019b.

²⁴ P. Pikulski wykorzystał za to niepublikowaną dokumentację K. Stali; Pikulski P. 2019, s. 37, przyp. 68; Pikulski P. 2020b, s. 90, 95, przyp. 29.

²⁵ Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999.

²⁶ Najnowsze niepublikowane opracowanie dziejów rezydencji królewskiej w Łobzowie zob. Janowski P.J. 2018.

²⁷ Hryniewicz M. 2017.

²⁸ Pikulski P. 2019, s. 16.

²⁹ Tomkowicz S. 1906, s. 118–121.

³⁰ Pikulski P. 2019, s. 16.

ny Sinko³¹ oraz J.W. Rączki, pomijając jednak wspomniane wyżej publikacje wymienionych badaczy³². Najwięcej uwagi poświęcił natomiast artykułom K. Stali³³ i własnym³⁴, podkreślając ich przełomowe znaczenie³⁵. Identyczne podejście metodologiczne autor przyjął w tekście będącym syntezą „badań nad stanem zachowania pałacu w Łobzowie na przestrzeni dziejów”³⁶.

Kolejną wadą badań P. Pikulskiego jest niemal całkowite zignorowanie podstawowych źródeł archiwalnych, których analiza mogłaby go ustrzec przed wyciągnięciem błędnych wniosków, na czele ze stwierdzeniem o stuipięćdziesięcioletniej (sic!) luce w „informacjach o losach pałacu”³⁷. Ponieważ głównym obszarem badań P. Pikulskiego jest rzekoma „nieznana faza” w dziejach założenia za czasów Jana III Sobieskiego, ograniczymy się do wskazania tylko najważniejszych materiałów z XVII w.³⁸ oraz tych z początku następnego stulecia odnoszących się do omawianej rezydencji królewskiej. Są to: lustracje Łobzowa z lat 1665³⁹ i 1679⁴⁰ oraz lustracja⁴¹, rachunki remontu pałacu⁴² oraz kontrakt na dzierżawę rzeczonych dóbr z 1692 r.⁴³ Należy także wspomnieć o umowie dzierżawy z 1704 r.⁴⁴ i o inwentarzu z przełomu 1709 i 1710 r.⁴⁵ Uzupelnieniem tych źródeł jest plan obłężenia Krakowa w 1657 r. (z ukazaną rezydencją w Łobzowie) wydany we Frankfurcie w 1693 r. przez Caspara Meriana na podstawie rysunków Isidora Affaitatego⁴⁶. Wymienione archiwalia i ikonografia nie zostały przeanalizowane przez P. Pikulskiego, a powinny wraz z literaturą przedmiotu stanowić punkt wyjścia do badań nad historią i architekturą pałacu królewskiego w XVII w. Autor, jeśli odwołał się już do

³¹ Sinko K. 1933.

³² Zob. przyp. 17–18, 20.

³³ Stala K. 2015.

³⁴ Szpyt M., Pikulski P. 2016; Pikulski P. 2018; Pikulski P., Stala K. 2018; Pikulski P., Szpyt M. 2019.

³⁵ Pikulski P. 2019, s. 16–18.

³⁶ Pikulski P. 2020b.

³⁷ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 119–120.

³⁸ J.W. Rączka w artykule z 1984 r. wskazał, że: „W następnych latach [sześćdziesiątych XVII w. — przyp. P.J.J.] roboty budowlane [w Łobzowie — przyp. P.J.J.] były kontynuowane. Jan Daniłowicz podskarbi koronny w pokwitowaniu wydanym Zygmunтови Opackiemu, wielkorządcy królewskiemu, podkomorzemu warszawskiemu, potwierdza słuszność wydatków z procentów wielkorządowych «na robotę budynków zamku łobzowskiego z rozkazanania Króla JMci nadanych» [...]”; Rączka J.W. 1984, s. 52. W następnej publikacji odniósł te same wydatki (sic!) do czasów Jana III Sobieskiego; Rączka J.W. 1996, s. 69, przyp. 32. Tymczasem cytowane przez niego rozliczenia pochodzą w rzeczywistości z 1643 r. Ponadto badacz podał nieprawidłowy adres źródłowy — „AGAD, ASK, RK sygn. 340, k. 235” zamiast AGAD, ASK, RK, sygn. 349, k. 295–295v.

³⁹ AGAD, ASK XLVI, sygn. 47. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Kieszkowski W. 1935, s. 20, 21 (przyp. 13), 24 (przyp. 43); publ.: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3); Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 2.

⁴⁰ Bibl. Czart., rkps 2174, k. 32. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Kieszkowski W. 1935, s. 21 (przyp. 13); publ.: Janowski P.J. 2018, s. 157–158 (aneks 5).

⁴¹ AGAD, ASK XLVI, sygn. 48; Bibl. Czart., rkps 2069, s. 72–83. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Kieszkowski W. 1935, s. 21 (przyp. 13); publ.: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 3; Janowski P.J. 2018, s. 158–160 (aneks 6).

⁴² AGAD, ASK XLVI, sygn. 48, k. 109v–110. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Kieszkowski W. 1935, s. 24 (przyp. 44); publ.: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 4.

⁴³ AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, sygn. 79, k. 7–7v. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Janowski P.J. 2018, s. 127; Janowski P.J. 2019b, s. 236.

⁴⁴ AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, sygn. 80, k. 1–1v. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Janowski P.J. 2018, s. 128; Janowski P.J. 2019b, s. 236.

⁴⁵ AGAD, ASK XLVI, sygn. 49A, k. 45v–50v; Bibl. Czart., rkps 2173, s. 95–109. Informację o źródle do obiegu naukowego wprowadzono w: Kieszkowski W. 1935, s. 24–25 (przyp. 44); publ.: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 5; Janowski P.J. 2018, s. 160–163 (aneks 7).

⁴⁶ BN, ZK, sygn. 18652 („Delin[eatio] Obsidionis Cracoviae a Polonis et Austriacis Formatae ac consumatae Augusto MDCLVII”).

inwentarzy (a uczynił to jedynie trzykrotnie)⁴⁷, to wykorzystał je z drugiej ręki, przywołując ustalenia J.W. Rączki oparte jednak na późniejszych lustracjach, z lat trzydziestych XVIII w. Z kolei brak uważnej lektury inwentarza z 1665 r. doprowadził autora do błędnych wniosków, na których zbudował znaczną część narracji w swoich publikacjach. Niedopuszczalne jest traktowanie przez P. Pikulskiego własnej rekonstrukcji cyfrowej jako źródła „poglądu, że po szwedzkim potopie przeszedł on [pałac w Łobzowie — przyp. P.J.J.] jakiś rodzaj przebudowy”⁴⁸. Uważa ponadto, że „określenie miejsc, w których remontowany przez Sobieskiego pałac został «oddzielony» od ruin bocznych **skrzydeł jest możliwe dzięki analizie cyfrowej rekonstrukcji ruiny pałacu z początku XIX wieku** [podkr. — P.J.J.]”⁴⁹. Tymczasem do owego „oddzielenia” w ogóle nie doszło.

Ustalenia P. Pikulskiego skonfrontujmy z historią interesującego nas założenia pałacowo-ogrodowego w drugiej połowie XVII w.⁵⁰ 28 września 1655 r. w Łobzowie zatrzymał się król Karol X Gustaw, który po kapitulacji Krakowa (17 października) przeniósł się na Wawel⁵¹. Dopiero dwa lata później miasto zostało odbite z rąk okupantów, a 4 września 1657 r. Jan II Kazimierz uroczyście wjechał do zamku wawelskiego. W tym samym roku wielkorządcą krakowskim został Hieronim Wierzbowski, któremu należy przypisać pierwsze działania zmierzające do podźwignięcia z ruin spustoszonych dóbr wielkorządowych, w tym Łobzowa⁵². Po jego śmierci w 1665 r. sporządzono inwentarz, w którym, mimo upływu ośmiu lat odkąd w podkrakowskim pałacu przebywali Szwedzi, zarejestrowano dokonane przez nich zniszczenia⁵³. Na jego podstawie można domniemywać, że w czasie działań wojennych spalono dach nad pałacem, wskutek czego znacznie ucierpiały stropy nad *piano nobile*⁵⁴. Rozgrabiono i zdewastowano wnętrza. Piętro skrzydła wschodniego świeciło pustkami: „Posadzki, ani pułapów, ani pieców w nich nie masz”⁵⁵. Nie lepiej wyglądała sytuacja w części zachodniej, gdzie „miejscami skały w odrzwiach pokojowych, gdzie haki żelazne wylupano. W [...] pokoju piątym posadzkę marmurową wyrąbano [...]. W tych pokojach okien, pułapów ani pieców nie masz, także i drzwi”⁵⁶. Zrabowano lub zniszczono wszystkie sprzęty, zdewastowano część kamieniarki, stolarki drzwiowej i okiennej oraz niektóre piece. Spalono również zlokalizowane poza pałacem: kuchnię królewską, wozownię, budynek folwarczny, stajnię i oborę. W oplakany stan był także ogród i cały folwark przy rezydencji⁵⁷. Co ważne, na podstawie analizowanego inwentarza można uznać, że w latach 1657–1665 (zapewne bliżej końcowej cezury) dach pałacu pokryto gontem, aby w ten sposób zabezpieczyć jego wnętrza przed zamakaniem⁵⁸. Nie zdecydowano się odbudować kuchni królewskiej, którą przeniesiono do pomieszczeń zlokalizowanych na parterze

⁴⁷ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 121; Pikulski P. 2019, s. 9; Pikulski P. 2020a, s. 100.

⁴⁸ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 121. Pogląd powtórzony w: Pikulski P. 2019, s. 11.

⁴⁹ Pikulski P. 2019, s. 86.

⁵⁰ Omówienie na podstawie: Janowski P.J. 2018, s. 120–132.

⁵¹ Mączyński J. 1845, s. 198; Rączka J.W. 1983, s. 39.

⁵² Leśniak F. 1996, s. 101.

⁵³ W 1657 r. został sporządzony inwentarz, który obejmował m.in. Łobzów, jednak nie zachował się on do naszych czasów; Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁵⁴ W 1665 r. lustratorzy nie weszli na piętro skrzydła południowego, z czego można wnosić, że zniszczeniu uległy również stropy między kondygnacjami; Rączka J.W. 1983, s. 40.

⁵⁵ Cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁵⁶ Cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁵⁷ Cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁵⁸ „teraz niedawno [pałac łobzowski – przyp. P.J.J.] dachem gontowym nakryty i wiązaniem dla dalszego zepsowania utwierdzony”; cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3). Zdecydowanie więcej uwagi Wierzbowski poświęcił zabudowaniom folwarczny, jednak omówienie rzeczonych prac wykracza poza ramy niniejszego tekstu.

budynku mieszkalnego⁵⁹, co zapewne wiązało się z utratą przez łobzowski kompleks dotychczasowej funkcji rezydencjonalnej.

W świetle powyższych informacji chybiony jest pogląd P. Pikulskiego (powtórzony przez niego w kolejnych publikacjach⁶⁰), jakoby „jeszcze w 1665 roku rezydencja była wciąż ruiną, jednak potem Sobieski stopniowo ją odbudowywał”⁶¹. Istotnie zdewastowane wnętrza wymagały generalnego remontu, jednak podjęto wówczas wstępne prace zabezpieczające. Błędna jest również konstatacja autora: „Nie ulega zatem wątpliwości, że pałac właśnie w czasach potopu pozabawiony został północnego dziedzińca arkadowego [...] Pałac najprawdopodobniej, oceniając na podstawie jego stanu ze znanych źródeł osiemnastowiecznych, nie został wysadzony w powietrze, lecz podpalony po jego wcześniejszym zrabowaniu i rozbiciu części kolumn dziedzińca arkadowego, powodując już wtedy jego częściowe zawalenie. Jednym z najbardziej znaczących skutków tego działania było zawalenie się dachu pałacu, który po spaleniu się drewnianej konstrukcji nie mógł utrzymać ciężaru pozostałości przekrycia i **runął w głąb budynku** [podkr. — P.J.J.] [...]”⁶².

Największe zastrzeżenia budzi jednak prezentowana przez P. Pikulskiego identyfikacja zniszczeń spalonego przez Szwedów pałacu⁶³. Otóż nie ma żadnych przesłanek źródłowych, aby twierdzić, że w czasach potopu wyburzono galerię zamykającą dziedziniec od północy, skoro jej istnienie zarejestrowano w inwentarzu z przełomu 1709 i 1710 r.⁶⁴ oraz w późniejszych lustracjach z 1733⁶⁵ i 1736 r.⁶⁶ Niewątpliwie pożar spowodował niemałe spustoszenie, jednak już w 1665 r. lustratorzy byli w stanie wejść do komnat na piętrze skrzydła wschodniego i za-

⁵⁹ Choć kuchnię i towarzyszącą jej izbę na parterze, w północno-wschodniej części skrzydła zachodniego, zarejestrowano dopiero w inwentarzu z 1692 r. (oraz w późniejszych lustracjach), to jednak nie ma podstaw, aby twierdzić, że po potopie wielkorządcą krakowski zdecydował się odbudować spalony przez Szwedów budynek kuchni zlokalizowany nad Młynówką Królewską, poza ogrodzeniem założenia pałacowo-ogrodowego; Janowski P.J. 2018, s. 123.

⁶⁰ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 117; Pikulski P. 2019, s. 60; Pikulski P. 2020a, s. 105.

⁶¹ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 120.

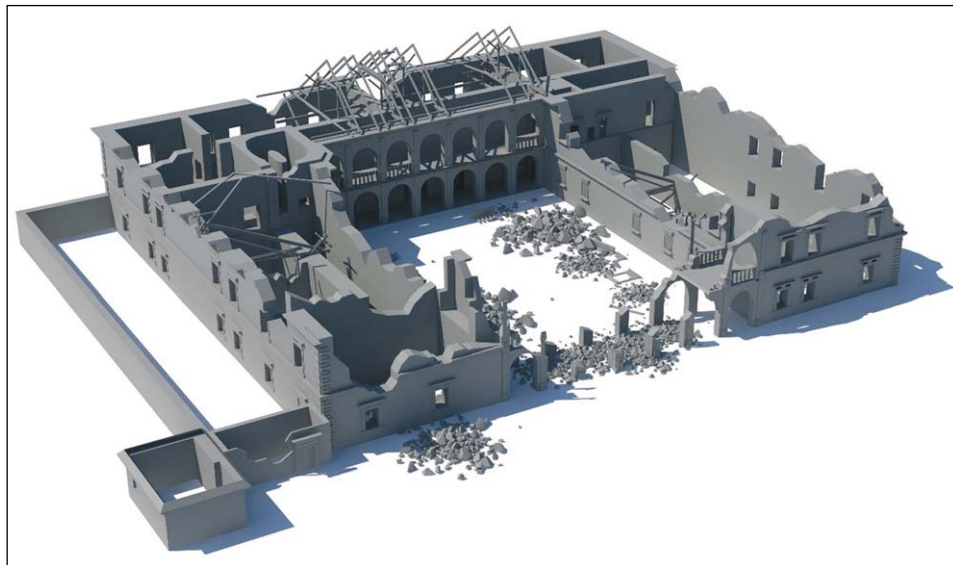
⁶² Pikulski P. 2019, s. 58.

⁶³ „Zniszczenia dokonane przez Szwedów były duże, nie ma jednak dowodów historycznych ujętych w źródłach ani przesłanek architektonicznych świadczących o tym, że budynek został przez nich wysadzony (przynajmniej w całości)”; Pikulski P. 2019, s. 94.

⁶⁴ Sporządzający inwentarz w 1709/1710 r. po lustracji pomieszczeń na piętrze skrzydła wschodniego tak opisali galerię zamykającą dziedziniec od strony północnej: „Zszedłszy znowu nazad na ganki, a idąc tymi gankami ku pokojom wyżej już opisanym są okna z obu dwóch stron, jako do ogrodu, tak i do dziedzińca wszystkie puste. Zszedłszy znowu na dziedziniec, są **wrota pod tymi gankami dwoiste do ogrodu** [podkr. — P.J.J.]”; Bibl. Czart., rkps 2173, s. 104. W odpisie wspomnianego inwentarza sporządzonym przez B. Krasnowolskiego i J.W. Rączkę (Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999) oraz piszącego te słowa (Janowski P.J. 2018) pominięto niektóre wyrazy, dlatego zdecydowano się zacytować bezpośrednio rękopis.

⁶⁵ W 1733 r. lustratorzy po wizycie w komnatach w północno-wschodnim narożniku zeszli do północnej galerii i zapisali: „na dół po wschodach do ogrodu schodząc drzwi stare bez zamku drągiem zabite. Wszedłszy zaś na ganek są wschody kamienne na górę od wejścia do połowy, dalej z forsztów robione; okna trzy puste na tych wschodach”; AGAD, ASK XLVI, sygn. 50, k. 31; publ.: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 6.

⁶⁶ „**Ganek wąski muirowany** [podkr. — P.J.J.], do którego w odrzwiach kamiennych drzwi lipowe stare stolarską robotą z zawiasami dwoma na haku jednym wiszące bez żadnego zamknięcia tylko z antabą żelazną; za tymi drzwiami są cztery gradusy kamienne na sam ganek, na którym posadzka z cegły stara zła; okienek w nim po obu dwu stronach w węgarach kamiennych pustych dziesięć; **nad tym gankiem daszek stary gontowy** [podkr. — P.J.J.], którym gankiem idąc prosto, a nie dochodząc do samego rogu są na lewej ręce, między odrzwiami muirowanymi, dziewięć gradusów kamiennych, a dwa drewnianych, podmuirowanych w górę do pokoiów idących, nad którymi przy samym załemku jest na lewej ręce okno puste w węgarach kamiennych. Wszedłszy tedy tymi schodami na pierwszy usztek jest na prawej ręce okno także w węgarach kamiennych puste, na usztku zaś samym posadzki ani podłogi nie masz, tylko rum nad tymi wszystkimi gradusami. Dach gontowy stary, zły, od którego usztku idąc dalej w górę po schodach starych drewnianych jest usztek drugi, na którym tylko dwa kawałki podłogi, a w środku dziura. Nad tym usztkiem na lewej ręce jest okno także w węgarach kamiennych puste”; Bibl. Czart., rkps 2087, s. 197; publ.: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 6 (uwaga błąd w numeracji aneksów); Janowski P.J. 2018, s. 170 (aneks 8).



Ryc. 1. Cyfrowa rekonstrukcja stanu pałacu królewskiego w Łobzowie po potopie szwedzkim (ok. 1657 r.) wg P. Pikulskiego; źródło: Pikulski P. 2019, s. 59

Fig. 1. Digital reconstruction of the state of degradation of the royal palace in Łobzów after the Swedish invasion (“The Deluge”) (ca. 1657), after P. Pikulski; Source: Pikulski P. 2019, p. 59

chodniego⁶⁷, zapewne dzięki temu, że większość znajdujących się pod nimi pomieszczeń nakryta była sklepieniami, które najwyraźniej w znacznym stopniu oparły się niszczycielskiej sile ognia. Tym samym przedstawiona przez P. Pikulskiego rekonstrukcja stanu łobzowskiej rezydencji ok. 1657 r.⁶⁸ (ryc. 1), „wykonana przez autora na podstawie analizy materiałów historycznych”⁶⁹, jest błędna, szczególnie w odniesieniu do wschodniego i zachodniego skrzydła oraz łączącej je od północy galerii, a zatem praktycznie w całości⁷⁰.

Należy także zwrócić uwagę na błędne rozumienie przez autora treści listu Augustyna Locciego z 24 lipca 1682 r., w którym ten informował króla o otrzymaniu marmurowej kolumny pochodzącej z Łobzowa⁷¹. Według P. Pikulskiego rzeczzone źródło potwierdza, że „gdy Jan III

⁶⁷ „Po prawej ręce wszedłszy w zamek [...] **po wschodach do górnych izdeb** [podkr. — P.J.J.], które puste są, ani posadzki, ani pieców w nich nie masz. Na górze jednak zostaje kaplica sklepiasta sztukatorską robotą przyozdobiona, która psować się zaczęła, ale już ją nakryto [...]. Po lewej ręce idąc na wschody [podkr. — P.J.J.] jest na drugiej stronie pokoiów pięć. W dwóch posadzka marmurowa, a we dwóch kamienna, w prawym odrzwi marmurowe i do komina takżez odrzwi. [...] W tymże pokoju piątym posadzkę marmurową wybrano”; cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁶⁸ Pikulski P. 2019, s. 59, il. 51; Pikulski P. 2020a, s. 104, il. 5.

⁶⁹ Pikulski P. 2019, s. 59.

⁷⁰ Ponadto przedstawiona przez P. Pikulskiego rekonstrukcja nie uwzględnia planu rezydencji z czasów Zygmunta III Wazy i jego następcy; zob. plany opublikowane w: Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007, s. 100. W skrzydle zachodnim brakuje drzwi wejściowych od strony dziedzińca; układ otworów okiennych sugeruje, jakoby pomieszczenia parteru przylegające od południa do sieni zlokalizowanej na dłuższej osi ganku były pozbawione dostępu do światła naturalnego; brak zaznaczenia ścian działowych. W skrzydle wschodnim brakuje: galerii od strony dziedzińca; rozdzielenia pomieszczeń w północno-wschodnim narożniku oraz kaplicy w części południowej, która z pewnością nie została zniszczona w czasie potopu.

⁷¹ List Augustyna Locciego z 24 lipca 1682 r. do Jana III Sobieskiego; publ.: Starzyński J. 1933, s. 86. Treść rzeczzonego źródła analizowali w odniesieniu do dziejów pałacu w Łobzowie m.in.: Rączka J.W. 1984, s. 53; Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999.

Sobieski został już królem, kosztowna budowa pałacu w Wilanowie i roboty na Zamku Królewskim w Warszawie zmusiły władcę do poprzestania jedynie na konserwacji łobzowskiej rezydencji⁷², a niekiedy nawet do rozbierania wciąż bardziej zniszczonych jej części i wykorzystywania pozyskanego w ten sposób materiału budowlanego na tamtych budowach⁷³. Przywołany pogląd dowodzi nieznamość historii wcześniejszych przekształceń rezydencji za czasów Wazów, szczególnie inwestycji za panowania Władysława IV.

W lecie 1644 r. dobiegły końca prace przy „sali na Łobzowie nowo wymurowanej”⁷⁴, zaś niewiele ponad dwadzieścia lat później lustratorzy wspomnieli, że „pobok tego zamku była galeria z malowaniem pięknym i sztukami marmurowymi, która całe zepsowana”⁷⁵. Rozważania na temat architektury, funkcji oraz lokalizacji tego wciąż słabo rozpoznanego budynku (wg piszącego to słowa wolnostojącego⁷⁶) wzniesionego w przypałacowym ogrodzie wykraczają poza ramy niniejszego artykułu. Należy jednak zasygnalizować, że owa marmurowa kolumna przekazana Locciem pochodziła najprawdopodobniej właśnie z ruin rozgrabionej i zniszczonej przez Szwedów „galerii z malowaniem pięknym i sztukami marmurowymi”. Korespondencja ta jest więc świadectwem ponownego wykorzystania przedniej jakości materiału, który znajdował się zapewne na terenie ogrodu. Pośrednio wskazują na to zapisy z późniejszych inwentarzy, z przełomu lat 1709/1710⁷⁷ i 1736 r.⁷⁸, a także relacja podróżnika Williama Coxe’a z 1778 r.⁷⁹ Tym samym domniemanie, jakoby za czasów Sobieskiego rozbierano ocalałe części pałacu łobzowskiego w celu pozyskania budulca, nie znajduje potwierdzenia źródłowego⁸⁰.

Według P. Pikulskiego i K. Stali w latach siedemdziesiątych XVII w. i później „zatroszczył się o pałac Jan Sobieski, wówczas jeszcze **hetman wielki koronny** [podkr. — P.J.J.]”⁸¹. Jak już sygnalizowano, po potopie szwedzkim, za panowania Jana Kazimierza oraz w czasie stosunkowo krótkich rządów jego następcy ze względu na zniszczenia wewnątrz pałac łobzowski utracił swoje funkcje rezydencjonalne⁸². Pośrednio świadczy o tym fakt, że na początku panowania Jana III, do 1678 r., dobra te dzierżawił jego sekretarz Jan Pernus, aptekarz, rajca i burmistrz

⁷² Ten pogląd stoi w sprzeczności z innym twierdzeniem P. Pikulskiego: „Działania podjęte przez Sobieskiego w celu przywrócenia pałacowi w Łobzowie jego dawnej świetności i podźwignięcia go z ruiny z całą pewnością nie mogą być uznane jedynie za remont. Szkody dokonane przez Szwedów były bardzo duże i choć budynek nie został całkowicie zniszczony, bardzo wiele jego elementów wymagało zarówno odbudowy jak i częściowej przebudowy”; Pikulski P. 2019, s. 86–87.

⁷³ Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 120–121. Pogląd powtórzony w: Pikulski P., Stala K. 2018, s. 113; Pikulski P. 2019, s. 61.

⁷⁴ Cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 37.

⁷⁵ Cyt. za: Rączka J.W. 1983, s. 40 (aneks 3).

⁷⁶ Janowski P.J. 2019b, s. 236–238.

⁷⁷ „W tym ogrodzie jest stół z nogami drewnianymi, jest także kręgow marmurowych do kolumn dwanaście”; cyt. za: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 5; Janowski P.J. 2018, s. 163.

⁷⁸ „w tymże ogrodzie leży kolumn w różnych miejscach marmuru przedniego sztuk n[umero] 9 [...] sedesów także marmurowych spod kolumn n[umero] 20”; cyt. za: Bibl. Czart., rkps 2087, s. 201; publ: Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 6 (uwaga błąd w numeracji aneksów); Janowski P.J. 2018, s. 169 (aneks 8).

⁷⁹ Coxe W. 1784, s. 160; Grabowski A. 1866, s. 383; Rączka J.W. 1983, s. 53; Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999.

⁸⁰ W inwentarzu z 1736 r. istotnie odnotowano, że kolumny, bazy i balasy na piętrze galerii południowej wykonane były z drewna (z wyjątkiem dwóch skrajnych), jednak nie sposób orzec, kiedy nastąpiła wymiana kamiennych (pierwotnych) elementów; Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999; Janowski P.J. 2018, s. 170. Nie dysponujemy, póki co, żadnymi przekazami źródłowymi z czasów Jana III Sobieskiego, które pozwoliłyby domniemywać, że doszło do tego za jego panowania.

⁸¹ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 117.

⁸² Świadczy o tym fakt, że w 1667 r. po przewiezieniu do Krakowa trumny Ludwika Marii złożono ją w kościele pw. św. Floriana, a nie w Łobzowie, jak to uczyniono w przypadku Stefana Batorego (1588 r.), Anny Jagiellonki (1596 r.), Anny Habsburżanki (1599 r.), Zygmunta III Wazy i jego żony Konstancji (1633 r.).

krakowski⁸³. Niedługo potem, z pewnością przed sierpniem 1679 r., Łobzów trafił do kolejnego sekretarza i faktora Sobieskiego, Izaaka Chelmera⁸⁴. Już w następnym roku został on nazwany „budowniczym zamku łobzowskiego”⁸⁵, co można interpretować jako sygnał, że pod jego nadzorem prowadzono wówczas w rezydencji jakieś prace (zapewne remontowe). To właśnie za czasów Chelmera mogły zostać ustawione w komnatach *piano nobile* skrzydła zachodniego wielobarwne piece notowane w 1692 r.⁸⁶ Wydaje się, że prace remontowe zakończono do 1683 r.⁸⁷, skoro pod koniec lipca do Łobzowa przyjechała para królewska z dziećmi⁸⁸, co wiązało się z wyprawą Jana III na odsiecz Wiedniowi. Wiadomo, że w czasie krótkiego pobytu król wielokrotnie opuszczał rezydencję, udając się do pobliskich sanktuariów i kościołów⁸⁹, a 8 sierpnia 1683 r. w Łobzowie obradowała rada senatu⁹⁰. Na rozległych polach przed pałacem nastąpiła koncentracja licznych wojsk i stąd właśnie trzy dni później ruszono w kierunku stolicy cesarskiej. Dotychczas przyjmowano, że po wyjeździe Sobieskiego Marysieńka wraz z dziećmi mieszkała w podkrakowskiej siedzibie⁹¹, jednak bardziej uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że królowa przeniosła się na Wawel, a z pewnością do Krakowa, o czym świadczą pisane przez nią listy⁹². Z kolei do Łobzowa przewieziono spod Wiednia zdobyczne namioty, które 2 listopada ustawiono na polach przed rezydencją, „gdzie wiele ludzi różnego stanu [...] chodziło i jeździło, bo tam było co widzieć”⁹³. 21 grudnia 1683 r. Jan III Sobieski przybył do Łobzowa, a dwa dni później uroczyście wjechał do Krakowa, w którym w kolejnych dniach odbyły się główne obchody wiktorii wiedeńskiej.

Do końca 1692 r. zabezpieczono pokrycie dachu i więźby nad pałacem (zapewne doraźnie), chcąc w ten sposób zahamować zaawansowany już proces destrukcji elementów drewnianych. Remontowano wówczas także wnętrza *piano nobile* skrzydła wschodniego i zachodniego⁹⁴. Przypuszczalnie prace te były jedynie bieżącą konserwacją, której zakres był i tak niewystarczający, skoro na końcu wykazu prac z 1692 r. zawarto konkluzję, że „temu pałacowi potrzeba dachu nowego wszystkiego, bo ten bardzo zły, ciecze, i szkoda się wielka dzieje w pokojach”⁹⁵.

⁸³ Szczerba M. 2010; Janowski P.J. 2018, s. 124.

⁸⁴ W 1670 r. wzmiankowany jest „honoratus Isaacus Chelmer”, obywatel krakowski; ANKr., AMK, sygn. 466, s. 1188. Do 1675 r. jego pozycja w mieście wzrosła, został bowiem wówczas odnotowany jako „nobilis Isaacus Chelmer”, obywatel i kupiec krakowski; ANKr., AMK, sygn. 467, s. 767. W następnym roku został wybrany na schrotmagistra i zajmował się poborem opłat od objętości kadzi warzelnicznych; ANKr., AMK, sygn. 468, s. 177. Izaak zmarł przed 5 sierpnia 1684 r.; ANKr., AMK, sygn. 470, s. 247. Wspominał o nim J.W. Rączka, jednak nieprawidłowo odczytał nazwisko Chelmera, nazywając go „Kielnerem” lub „Chelnerem”; Rączka J.W. 1984, s. 50, przyp. 17.

⁸⁵ Rączka J.W. 1984, s. 50, przyp. 17.

⁸⁶ Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999; Janowski P.J. 2018, s. 158.

⁸⁷ Brak materiałów źródłowych (inwentarzy pałacu oraz rachunków) z lat 1665–1674 nie pozwala orzec, czy w tym czasie w Łobzowie prowadzono jakieś inwestycje. Zatem stan rezydencji utrwalony w lustracji z 1692 r. równie dobrze może oddawać efekty robót wykonanych zarówno przed objęciem tronu przez Jana Sobieskiego, jak i w latach osiemdziesiątych XVII w.

⁸⁸ Rożek M. 1976, s. 206; Rączka J.W. 1984, s. 50.

⁸⁹ Janowski P.J. 2018, s. 125.

⁹⁰ Szerzej na ten temat: Hundert Z. 2018.

⁹¹ Rączka J.W. 1984, s. 50; Bogdanowski J. 2001, s. 22; Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 122; Pikulski P. 2019, s. 60.

⁹² Wspomniane listy z 24 września i 3 października 1683 r. pisane były w Krakowie; Listy. 1966, s. 243–254.

⁹³ Cyt. za: Rożek M. 1976, s. 209.

⁹⁴ AGAD, ASK XLVI, sygn. 48, k. 109v–110. Dość dodać, że prace prowadzono wówczas w pomieszczeniach, które wg P. Pikulskiego już nie istniały. Mowa chociażby o narożnym pokoju znajdującym się w północno-zachodnim narożniku zachodniego skrzydła pałacu; AGAD, ASK XLVI, sygn. 48, k. 109v–110.

⁹⁵ AGAD, ASK XLVI, sygn. 48, k. 109v–110.

Pewne roboty wykonano także w ogrodzie, gdzie był „labirynt [...] nowo sztachetami stawiony i wybudowany” oraz „przybudowano izdebkę i stajenkę do muru i gontami pobito nowymi dla ogrodnika”⁹⁶. W tym samym roku, 20 czerwca, Jan Zasiecki z żoną zawarli z Janem III Sobieskim kontrakt na dzierżawę Łobzowa i Czarnej Wsi, zobowiązując się dbać o pałac i ogród królewski. Co więcej, w treści umowy znalazł się zapis, który zapewniał zwrot Zasieckim ewentualnych wydatków na prace w Łobzowie⁹⁷. Niewykluczone, że omówione roboty zostały (przynajmniej częściowo) wykonane przez dzierżawców, a jeśli istotnie tak było, to nie sposób ich łączyć z osobistą troską Jana III Sobieskiego o pałac. Niestety także jego następcy nie podjęli prób ratowania podupadającej rezydencji⁹⁸. W drugiej połowie XVIII w. była ona już jedynie malowniczą ruiną, z której tylko cegła „zdałaby się do jakiej fabryki”⁹⁹.

Mając na uwadze przywołane ustalenia, należy podkreślić, że P. Pikulski z powodu nieznamości literatury przedmiotu oraz źródeł odnoszących się do historii pałacu w Łobzowie całkowicie bezpodstawnie wykreował, a następnie omówił „nieznaną dotąd fazę” w dziejach tej rezydencji. Zastosowana przez autora terminologia, sugerująca wystąpienie okoliczności, które w znaczący sposób wpłynęły na historię i architekturę pałacu, jest nadużyciem. Obecnie nie ma podstaw, aby uznać, że za czasów Jana III Sobieskiego w Łobzowie prowadzono jakieś znaczne, planowane i systematyczne inwestycje budowlane. Z pewnością trudno do takowych zaliczyć wystawienie kilku pieców czy remont stolarki. Dość zauważyć, że w 1692 r. pałacowy dach nadal pokrywał gont, zresztą będący wówczas w złym stanie, co dowodzi, że za panowania Sobieskiego nie zadbano nawet o całkowitą wymianę elementu kluczowego z punktu widzenia bezpieczeństwa obiektu, a jedynie miejscowo uzupełniano ubytki. P. Pikulski wbrew temu, co twierdzi¹⁰⁰, nie udowodnił swoich hipotez, zwłaszcza tej o odbudowaniu przez Jana III skrzydła południowego oraz fragmentów skrzydeł wschodniego i zachodniego, a tym bardziej stwierdzenia, że „król świadomie zrezygnował z zamkniętej dotychczas formy budynku z kwadratowym dziedzińcem po środku, przyczyniając się tym do zdefiniowania już na zawsze nowej formy pałacu, którą znamy po dziś dzień”¹⁰¹. Również wykonana przez autora „cyfrowa rekonstrukcja stanu zachowania obiektu z ostatniej dekady XVII wieku” (ryc. 2) oraz inne rekonstrukcje zawarte w jego publikacjach są całkowicie błędne¹⁰². Dotyczy to wprawdzie rozpoznania wyglądu samego obiektu (np. brak okazałego portalu drzwi wejściowych skrzydła zachodniego od strony dziedzińca, nad którymi znajdowała się tablica fundacyjna z czasów Stefana Batorego¹⁰³), ale także jego otoczenia (np. brak dwóch, rozdzielonych groblą sadzawek przed rezydencją od strony południowej, zastąpionych na rekonstrukcji P. Pikulskiego brukiem). Podobnych

⁹⁶ Cyt. za: Rączka J.W. 1984, s. 53.

⁹⁷ AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, sygn. 79, k. 7–7v; Janowski P.J. 2018, s. 127; Janowski P.J. 2019b, s. 236.

⁹⁸ 31 lipca 1697 r. w pałacu łobzowskim zatrzymał się obrany na króla polskiego Fryderyk August Wettin, ponieważ jego wjazd do Krakowa utrudniał wówczas starosta krakowski Franciszek Wielopolski. W 1701 r. dzierżawcą dóbr łobzowskich był prawdopodobnie generalny komisarz ceł małopolskich Franciszek Hołdyński, zaś 3 lata później król podpisał umowę dzierżawy z nadkomisarzem Janem Bliwernitzem; AGAD, MK, Lustracje, dz. XVIII, sygn. 80, k. 1–1v; Janowski P.J. 2018, s. 128; Janowski P.J. 2019b, s. 236. August II Mocny jeszcze raz zatrzymał się w podkrakowskim pałacu wiosną 1706 r., kiedy to fortyfikowano Kraków. Oba pobyty władcy były podyktowane względami praktycznymi i nie można ich odnosić do reprezentacyjnej funkcji pałacu; Rączka J.W. 1984, s. 53; Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999; Janowski P.J. 2018, s. 127–129.

⁹⁹ Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999, aneks 8.

¹⁰⁰ Pikulski P. 2019, s. 95.

¹⁰¹ Pikulski P. 2019, s. 94; por.: Pikulski P., Stala K. 2018, s. 113.

¹⁰² Pikulski P. 2019, s. 91–93, il. 76–78; Pikulski P. 2020a, s. 107–108, il. 7–9.

¹⁰³ Kieszkowski W. 1935, s. 13; Rączka J.W. 1983, s. 29; Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999; Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007, s. 89; Janowski P.J. 2018, s. 61.



Ryc. 2. Rekonstrukcja wyglądu rezydencji łobzowskiej po rzekomej odbudowie przez Jana III Sobieskiego wg P. Pikulskiego; źródło: Pikulski P. 2019, s. 93

Fig. 2. Reconstruction of the exterior of the Łobzów residence after the alleged rebuilding by King John III Sobieski, after P. Pikulski; Source: Pikulski P. 2019, p. 93

niedopatrzeć można by wskazać o wiele więcej, poprzestaśmy jednak na tych dwóch jednoznacznych przykładach¹⁰⁴.

W świetle przedstawionych uwag bezcelowe jest odniesienie się do podjętej przez autora próby identyfikacji architekta, działającego w Łobzowie jakoby na zlecenie króla. Z obowiązku recenzenckiego przywołajmy jednak słowa P. Pikulskiego i K. Stali, którzy doszli do wniosku, że „przede wszystkim Beber lub Locci mogli przyczynić się do odbudowy letniej rezydencji w Łobzowie, ze względu na ich ścisłe związki z Krakowem i Łobzowem, zainteresowania twórcze dotyczące odbudowy i rekonstrukcji zniszczonych budynków oraz dużą wiedzę konstruktorską, ze szczególnym uwzględnieniem projektowania dachów”¹⁰⁵. Poszukiwanie architekta aktywnego w pałacu łobzowskim od samego początku było obarczone błędem, skoro nie ma podstaw źródłowych, aby uznać, że w czasach Sobieskiego rezydencję przebudowano. Mimo braku przesłanek do podjęcia tego rodzaju badań P. Pikulski i K. Stala wyłonili trójkę artystów, którzy ze względu na bliskie związki z królem „najpewniej mogli pracować przy odbudowie rezydencji” w Łobzowie¹⁰⁶. Należy podkreślić, że nie sposób orzec, dlaczego wytypowali aku-

¹⁰⁴ Na marginesie można jeszcze dodać, że wg rekonstrukcji autorstwa P. Pikulskiego dach pałacu w Łobzowie za czasów Jana III Sobieskiego pokrywała czerwona dachówka, a w rzeczywistości był to gont, o czym była już mowa. W inwentarzu z 1736 r. wskazano, że „kominów nad tym całym pałacem nad dach wywiedzionych jest piętnaście” (Krasnowolski B., Rączka J.W. 1998–1999; Janowski P.J. 2018, s. 170), natomiast w wizualizacji Piotra Pikulskiego widoczne są jedynie cztery.

¹⁰⁵ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 118–119.

¹⁰⁶ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 114.

rat tych, a nie innych architektów. Co więcej, wiązanie rzekomych prac budowlanych w Łobzowie z którymkolwiek z wymienionych wymagałoby przedstawienia dowodów źródłowych, a nie samej analizy ich twórczości. Jak już wskazano, interwencyjny remont pałacu po zniszczeniach w czasie potopu wykonano przed 1665 r. Nie można również wykluczyć, że jakieś prace w rezydencji miały miejsce za administracji wielkorządców krakowskich, Stanisława Skarszewskiego i Jana Szumowskiego¹⁰⁷. Z pewnością w latach osiemdziesiątych XVII w. „budowniczym łobzowskim” był Isaak Chelmer, a roboty zrealizowane do końca 1692 r. należy łączyć raczej z dzierżawcami tych dóbr. Niewątpliwie historia rezydencji w okresie poprzedzającym wybór Jana Sobieskiego na tron Rzeczypospolitej oraz za jego panowania wymaga dalszych pogłębionych badań archiwalnych.

Należy jeszcze przedstawić kilka uwag szczegółowych odnoszących się do sformułowań zawartych w rozprawie doktorskiej i artykułach P. Pikulskiego. Badacz ten wiąże budowę wieży mieszkalnej w Łobzowie za czasów Kazimierza III Wielkiego z lokacją „Starego i Nowego Łobzowa w roku 1367”¹⁰⁸. Tymczasem w tymże roku z istniejącej już wsi Łobzów wydzielono część gruntów pod założenie na prawie magdeburskim Nowej Wsi¹⁰⁹. Można domniemywać, że w ten sposób król chciał raczej przyspieszyć proces urządzania terenów sąsiadujących z istniejącym już wówczas (lub jeszcze wznoszonym) *fortalicium*. Wieży mieszkalno-obronnej od samego początku towarzyszył należący do wielkorządców krakowskich folwark, który nie był, jak uważa P. Pikulski, „zapleczem gospodarskim dla zespołu budowli strzegących Królewskiej Młynówki”¹¹⁰, lecz zajmował się dostarczaniem produktów na królewski stół¹¹¹. Trudno orzec, co miała wnieść do stanu wiedzy o średniowiecznych dziejach Łobzowa konstatacja autora, że „ówczesna forma pałacu [podkr. — P.J.J.] nie jest znana, jednak przypuszczalnie nie był on urządzony z przepychem, zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz, aby miejscowi ludzie nie czuli się onieśmieleni obecnością króla” (sic!)¹¹². Nie przekonuje również stwierdzenie, że „z analizy porównawczej modeli cyfrowych jasno wynika, że postawione w Łobzowie przez Kazimierza Wielkiego *fortalicium* było obiektem prawie w całości drewnianym, posiadało jednak mурowaną wieżę, która przetrwała do czasów Stefana Batorego”¹¹³. P. Pikulski powinien przedstawić dowody oparte na szczegółowej analizie źródeł, silniej przemawiające za tego rodzaju kategorycznym stwierdzeniem niż wykonany przez siebie model cyfrowy. Korekty wymaga również pogląd, jakoby Łobzów w średniowieczu przechodził „z rąk do rąk, głównie jako posesja”¹¹⁴, gdyż na początku XV w. dobra te były zastawiane, a następnie stanowiły oprawę królowych polskich, Zofii Holszańskiej oraz Elżbiety Rakuszanki¹¹⁵.

Brakuje też podstaw dla stwierdzenia P. Pikulskiego, jakoby decyzja Zygmunta III Wazy o rozbudowie rezydencji z ok. 1594–1595 „podyktowana była przygotowaniem pałacu do przyjścia na świat syna monarchy, Władysława IV, który urodził się w roku 1595 właśnie w łobzowskim pałacu, kilka miesięcy po zakończeniu prac budowlanych”¹¹⁶. Poczęcie dziecka nastąpiło w okolicach listopada 1594, kiedy ukończono już dobudowę skrzydła wschodniego

¹⁰⁷ Np. nie sposób określić, kiedy założono stropy między kondygnacjami skrzydła południowego.

¹⁰⁸ Pikulski P., Szpyt M. 2019, s. 84. Jacek Laberschek zauważył, że J.W. Rączka „niesłusznie łączy lokację Nowej Wsi z 1367 r. z założeniem zamku w Łobzowie przez Kazimierza W., datowanym na 1357 r. Te przedsięwzięcia królewskie nie miały ze sobą bezpośredniego związku”; Laberschek J. 2003, s. 956.

¹⁰⁹ Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007, s. 86, przyp. 40.

¹¹⁰ Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007, s. 86, przyp. 40.

¹¹¹ Rachunki. 1993, s. wg indeksu; Laberschek J. 2003, s. 956.

¹¹² Pikulski P. 2019, s. 5; Pikulski P., Szpyt M. 2019, s. 84.

¹¹³ Pikulski P. 2020b, s. 93.

¹¹⁴ Pikulski P. 2019, s. 6; Pikulski P., Szpyt M. 2019, s. 85; Pikulski P. 2020b, s. 88.

¹¹⁵ Laberschek J. 2003, s. 955.

¹¹⁶ Pikulski P. 2019, s. 51; Pikulski P. 2020b, s. 90.

do gucciowskiej galerii pałacu łobzowskiego. Natomiast o miejscu urodzenia królewicza Władysława Zygmunta zdecydował splot nieszczęśliwych wypadków. 29 stycznia 1595 r. na zamku krakowskim wybuchł pożar, który zmusił brzemenną Annę Habsburżankę oraz Zygmunta III Wazę do opuszczenia stołecznej rezydencji¹¹⁷. Para królewska przeniosła się najpierw do pałacu kardynała Jerzego Radziwiłła przy ul. Kanoniczej w Krakowie, a następnie do Łobzowa, gdzie królowa urodziła syna. Przypuszczenie¹¹⁸, że wspomnianymi pracami kierował Santi Gucci¹¹⁹, należy odrzucić, podobnie jak pogląd P. Pikulskiego, jakoby hetman Jan Sobieski zlecił i finansował jakieś prace inwestycyjne w Łobzowie zanim został królem¹²⁰. Przypomnijmy, że w okresie hetmańskim Sobieski praktycznie nie był w Krakowie, a rezydował głównie w Jaworowie lub w innych swoich majątkach (np. Złoczów, Żółkiew, Pilaszowice).

Należy też zwrócić uwagę na metodę konstruowania przez P. Pikulskiego przypisów oraz cytowanie źródeł. Przykładem może być sposób odesłania czytelnika do prac W. Kieszkowskiego¹²¹ czy S. Tomkowicza¹²², bez podania ich tytułów. Autorowi zdarzyło się nawet dwukrotnie ująć w bibliografii tę samą pozycję, raz według nazwisk autorów, a raz według tytułu¹²³. Nie znajduje również uzasadnienia praktyka podawania jedynie angielskiego tytułu (z pominięciem wersji polskiej) w przypadku artykułów opublikowanych przez niego oraz innych naukowców w ukazujących się w wersji dwujęzycznej „Wiadomościach Konserwatorskich”.

Jeszcze większy niepokój budzi sposób podawania przez P. Pikulskiego odsyłaczy źródłowych zazwyczaj w formach stosowanych blisko sto lat temu¹²⁴, co zdaje się świadczyć o ich bezrefleksyjnym przepisaniu z wcześniejszych publikacji, bez wskazania osoby, która wprowadziła do obiegu naukowego dany materiał archiwalny. Taki zabieg stwarza pozory, jakoby P. Pikulski sam odnalazł źródło, a jego upublicznienie było osobistym osiągnięciem autora. Należy dodać, że wspomniane materiały opublikowali W. Kieszkowski¹²⁵ oraz A. Fischinger¹²⁶, a zatem P. Pikulski, jeśli chciał je przywołać, winien był skorzystać z dostępnych edycji.

Uzasadnieniem dla podjęcia badań naukowych jest istnienie ważnej luki w stanie wiedzy, natomiast zadaniem naukowca jest prowadzenie rzetelnych studiów, właśnie po to, by zidentyfikowaną uprzednio lukę wypełnić. W tym celu wpraw należy skrupulatnie rozpoznać aktualny stan badań. W przypadku dociekań historycznych przeprowadzić niezbędną kwerendę

¹¹⁷ Leitsch W. 1978.

¹¹⁸ Pikulski P. 2019, s. 51; Pikulski P. 2020b, s. 91.

¹¹⁹ Krasnowolski B., Rączka J.W. 2007, s. 92; Janowski P.J. 2018, s. 81–82.

¹²⁰ Pikulski P., Stala K. 2018, s. 111, 117; Pikulski P. 2019, s. 4, 86; Pikulski P. 2020a, s. 102, 105. W tym czasie, a i później, dobra te należały do wielkorządców krakowskich. Dzierżawione zaś były, jak już wspomniano, dopiero za panowania Jana III.

¹²¹ „W. Kieszkowski, *Biuletyn Historji Sztuki i Kultury*, Kwartalnik wydawany przez Zakład Architektury Polskiej i Historji Sztuki Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1935, s. 18–20”; Szpyt M., Pikulski P. 2016, s. 124, przyp. 7. Zob. także: Pikulski P. 2019, s. 7, przyp. 16, 97; Pikulski P. 2020a, s. 99 (przyp. 15, 17), 100 (przyp. 22, 24), 105 (przyp. 36), 110; Pikulski P. 2020b, s. 94, 95 przyp. 13.

¹²² Pikulski P. 2019, s. 6 (przyp. 7), 99; Pikulski P., Szpyt M. 2019, s. 88, 89 (przyp. 7). Prawidłowe cytowanie dopiero w bibliografii artykułu: Pikulski P. 2020a, s. 110, jednak w przypisach nadal jest błędne: Pikulski P. 2020a, s. 98, przyp. 4.

¹²³ Pikulski P. 2019, s. 97, poz. 4 i 11. Warto jeszcze wskazać na przykład cytowania przez P. Pikulskiego pracy Michała Rożka: „Rożek M. Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII [i.e. siedemnastym] [podkr. – P.J.J.] wieku. Biblioteka Krakowska, Wydawnictwo Literackie, 1977.”; Pikulski P., Stala K. 2018, s. 119, 120; Pikulski P. 2019, s. 71 (przyp. 141), 98, poz. 40.

¹²⁴ „Archiwum Skarbowe, *Księga Rekognicjonarjuszów*, Dz. IV, Lit. G. G. N. loo”, „Archiwum Główne w Warszawie, *Lustracje i Rewizje*, N. 65. *Magna Procuratio Arcis Cracoviensis seu Oeconomia Wielkorządowa. F. 99-115. Inwentarz oddania Zamku y Folwarku Łobzowskiego Roku 1595 dnia 1 Augusti.*”; Pikulski P. 2020b, s. 94.

¹²⁵ Kieszkowski W. 1935, s. 24–25.

¹²⁶ Fischinger A. 1969, s. 142–143, 151–154.

archiwalną. Wreszcie, o ile jest to uzasadnione, ponownie przeanalizować źródła już wprowadzone do obiegu naukowego i dopiero na podstawie zgromadzonego materiału zaprezentować własne ustalenia. Niestety P. Pikulski pominął wszystkie wymienione etapy, co doprowadziło do wykreowania przez niego „nieznanej dotąd fazy w dziejach pałacu królewskiego w Łobzowie” za czasów hetmana, a następnie króla Jana III Sobieskiego. Panowanie wspomnianego władcy wydaje się być etapem poprzedzającym całkowity upadek pałacu królewskiego. Mimo pewnych wysiłków nie udało się wówczas przywrócić świetności niegdysiejszej rezydencji Jagiellonów i Wazów. Obniżenie rangi założenia, obserwowane w drugiej połowie XVII w., nie przekreśla bynajmniej potrzeby zgłębienia jego historii. W niniejszym artykule przedstawiono argumenty przeczące wynikom badań P. Pikulskiego. Zwrócono również uwagę na liczne błędy metodologiczne oraz brak merytorycznych podstaw prezentowanych przez autora wniosków, których prawdziwość miały potwierdzać opacznie rozumiane przez niego: źródła, ustalenia innych badaczy oraz jego własne rekonstrukcje cyfrowe.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że publikacje P. Pikulskiego z zakresu historii i architektury pałacu królewskiego w Łobzowie w drugiej połowie XVII w., w tym także sporządzone przez niego rekonstrukcje, stojące w sprzeczności z materiałem archiwalnym, nie mogą być źródłem wiedzy na temat wspomnianej rezydencji. Badania autora były zbędne i negatywnie wpłynęły na stan wiedzy o dziejach, jak pisał J. Żukowski, drugiego po Wawelu świeckiego zabytku dawnej Rzeczypospolitej o prymarnym i ogólnopolskim znaczeniu¹²⁷, a zatem nie powinny być uwzględniane w obiegu naukowym.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych], ASK [Archiwum Skarbu Koronnego], XLVI (Lustracje, rewizje i inwentarze dóbr królewskich), sygn. 47, 48, 49A, 50.
- AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych], ASK [Archiwum Skarbu Koronnego], RK [Rachunki Królewskie], sygn. 349.
- AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych], MK [Metryka Koronna], Lustracje, dz. XVIII, sygn. 79, 80.
- ANKr. [Archiwum Narodowe w Krakowie], AMK [Akta Miasta Krakowa], Consularia, Inscriptiones, sygn. 466, 467, 468, 470 (księgi radzieckie — protokoły).
- Bibl. Czart. [Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie], rkps. 2069, 2087, 2173, 2174.
- BN [Biblioteka Narodowa], ZK [Zbiory Kartograficzne], sygn. 18652.

Źródła i opracowania publikowane

- Bogdanowski Janusz. 1990. *Królewski ogród na Łobzowie*, 1, *Historia przemian. Okres świetności (XIV–XVII w.)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury”, 24, s. 15–25.
- Bogdanowski Janusz. 1992. *Królewski ogród na Łobzowie*, 2, *Historia przemian. Okres stagnacji (XVII–XX w.)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury”, 25, s. 7–17.
- Bogdanowski Janusz. 2001. *Królewski ogród na Łobzowie*, Kraków.
- Coxe William. 1784. *Travels into Poland, Russia, Sweden and Denmark*, 1, London.
- Fischinger Andrzej. 1969. *Santi Gucci. Architekt i rzeźbiarz królewski XVI wieku*, Kraków.
- Grabowski Ambroży. 1866. *Kraków i jego okolice*, Kraków.
- Hundert Zbigniew. 2018. *Ostatnia rada senatu przed wyruszeniem Jana III pod Wiedeń — 8 sierpnia 1683 roku w Łobzowie*, „Studia Wilanowskie”, 25, s. 107–116.

¹²⁷ Żukowski J. 2017, s. 15.

- Janowski Piotr Józef. 2019a. *Rezydencja królewska w Łobzowie w epoce Wazów 1597–1668*, [w:] *Residentiae tempore belli et pacis. Materiały do badań i ochrony założeń rezydencjonalnych i obronnych*, red. P. Lasek, P. Sypczuk, Warszawa, s. 53–76.
- Janowski Piotr Józef. 2019b. (rec.:) *Jacek Żukowski, Pałac królewski w Łobzowie — funkcje i przekształcenia w latach 1633–1648*, „*Barok. Historia–Literatura–Sztuka*”, XXIV/1–2 (47–48) 2017, pp. 15–37, „*Folia Historica Cracoviensia*”, 25, 2, s. 229–242.
- Janowski Piotr Józef. 2022. *Renesansowa curia Łobzoviensis królowej Bony w świetle inwentarza z 1558 roku*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*”, 70, 3, s. 271–285, <https://doi.org/10.23858/KHKM70.2022.3.001>
- Kieszkowski Witold. 1935. *Zamek królewski w Łobzowie*, „*Biuletyn Historji Sztuki i Kultury*”, 4, 1, s. 6–25.
- Krasnowolski Bogusław, Rączka Jan Władysław. 2007. *Królewska rezydencja w Łobzowie*, [w:] *Palace i wille podmiejskie Krakowa. Materiały sesji naukowej odbytej 24 kwietnia 2004 roku*, Kraków w Dziejach Narodu, 24, red. J.M. Małecki, Kraków, s. 79–101.
- Laberschek Jacek. 2003. *Łobzów — zamek i tenuta*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, 3, 4, oprac. W. Bukowski i in., Kraków, s. 954–957.
- Leitsch Walter. 1978. *Der Brand im Wawel am 29. Jänner 1595 (Pożar na Wawelu 29 stycznia 1595 r.)*, „*Studia do Dziejów Wawelu*”, 4, s. 245–260.
- Leśniak Franciszek. 1996. *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*, Kraków.
- Listy. 1966. *Maria Kazimiera d’Arquien de la Grange, Listy do Jana Sobieskiego*, oprac. L. Kukulski, Warszawa.
- Mączyński Józef. 1845. *Pamiętka z Krakowa. Opis tego miasta i jego okolic*, 3, Kraków.
- Pikulski Piotr. 2018. *W poszukiwaniu architektonicznego stylu Jana III Sobieskiego*, „*Wiadomości Konserwatorskie*”, 55, s. 35–41.
- Pikulski Piotr. 2020a. *Digital monument reconstruction in architectural studies: synthesis of research on the previously unknown form of the palace in Łobzów (Cracow) from the period of the rule of John III Sobieski*, „*The City and History*”, 9, 2, s. 97–110.
- Pikulski Piotr. 2020b. *Synteza badań nad stanem zachowania palacu w Łobzowie na przestrzeni wieków — komputerowe rekonstrukcje brył obiektu od fortalicium Kazimierza Wielkiego do barokowej rezydencji Wazów*, „*Wiadomości Konserwatorskie*”, 63, s. 86–95.
- Pikulski Piotr, Stala Klaudia. 2018. *Pałac królewski w Łobzowie w czasach Jana III Sobieskiego. W poszukiwaniu autora projektu odbudowy rezydencji na podstawie analizy dorobku architektów Piotra Bebera, Tylmana z Gameren i Augustyna Locciego*, „*Wiadomości Konserwatorskie*”, 54, s. 111–120.
- Pikulski Piotr, Szpyt Maksymilian. 2019. *Próba jednoznacznego ustalenia położenia łobzowskiego fortalicium Kazimierza Wielkiego na Panoramicznej Krakowa z 1536/1537 roku*, „*Wiadomości Konserwatorskie*”, 59, s. 83–89.
- Rachunki. 1993. *Rachunki królewskie z lat 1393–1395 i 1412: rachunki podrzętwa krakowskiego, rachunki stacji nowosądeckiej*, oprac. H. Wajs, Warszawa.
- Rączka Jan Władysław. 1982. *Królewska rezydencja pałacowo-ogrodowa na Łobzowie. Stan badań i zachowane źródła archiwalne (1367–1586)*, 1, „*Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*”, 16, s. 17–30.
- Rączka Jan Władysław. 1983. *Królewska rezydencja pałacowo-ogrodowa na Łobzowie. Stan badań i zachowane źródła archiwalne (1585–1655)*, 2, „*Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*”, 17, s. 25–40.
- Rączka Jan Władysław. 1984. *Królewska rezydencja pałacowo-ogrodowa na Łobzowie. Stan badań i zachowane źródła archiwalne (1655–1980)*, 3, „*Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*”, 18, s. 47–58.
- Rączka Jan Władysław. 1996. *Przemiany krajobrazu podkrakowskiej rezydencji Łobzów. Od fortalicium króla Kazimierza Wielkiego przez pierwszą w Polsce królewską rezydencję pałacowo-*

- ogrodową, Szkołę Kadetów-Podchorążówkę do Wydziału Architektury PK. Pomoc dydaktyczna, Kraków.
- Rożek Michał. 1976. *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków.
- Sinko Krystyna. 1933. *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*, Biblioteka Historii Sztuki, 3, Kraków.
- Stala Klaudia. 2015. *Królewska rezydencja Zygmunta III Wazy w Łobzowie. Próba rekonstrukcji*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 42, s. 54–60.
- Starzyński Juliusz. 1933. *Wilanów. Dzieje budowy pałacu za Jana III*, Studia do Dziejów Sztuki w Polsce, 5, Warszawa.
- Szczerba Michał. 2010. *Jan Pernus*, [w:] *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Kraków, s. 638.
- Szpyt Maksymilian, Pikulski Piotr. 2016. *Niezbadane losy Pałacu w Łobzowie za czasów Jana III Sobieskiego. Próba komputerowej rekonstrukcji na podstawie analizy historii pałacu od roku 1655 do połowy XIX wieku*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 48, s. 119–124.
- Tomkowicz Stanisław. 1906. *Powiat krakowski*, [w:] *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, 2, s. 1–318.
- Żukowski Jacek. 2017. *Pałac królewski w Łobzowie — funkcje i przekształcenia w latach 1633–1648*, „Barok. Historia–Literatura–Sztuka”, 24, 1–2 (47–48), s. 15–37.

Opracowania niepublikowane

- Hryniewicz Małgorzata. 2017. „Królewska rezydencja w Łobzowie. Od pałacu Santi Gucciego do malowniczej ruiny XIX wiecznej. Przekształcenia obiektu na podstawie źródeł ikonograficznych”, rozprawa doktorska pod kierunkiem dr hab. Klaudii Stali, prof. PK, obroniona na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków, online: Repozytorium Politechniki Krakowskiej, <https://repozytorium.biblos.pk.edu.pl/resources/26141> (dostęp 6.04.2018).
- Janowski Piotr Józef. 2018. „Pałac królewski w Łobzowie w okresie nowożytnym. Architektura, funkcje dworskie i gospodarcze”, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. Kazimierza Kuczmana, prof. UPJPII, obroniona na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków, Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.
- Krasnowolski Bogusław, Rączka Jan Władysław. 1998–1999. „Zespół d. Instytutu kadetów z relikwami pałacu królewskiego w Łobzowie, dokumentacja naukowo-historyczna”, wydruk komputerowy, Kraków, Archiwum Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa.
- Pikulski Piotr. 2019. „Pałac w Łobzowie za czasów Jana III Sobieskiego. Rekonstrukcja nieznanego dotąd fazy obiektu na podstawie badań historycznych”, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Klaudii Stali, prof. PK, obroniona na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków, online: Repozytorium Politechniki Krakowskiej, <https://repozytorium.biblos.pk.edu.pl/resources/42027> (dostęp 9.07.2022).
- Szpyt Maksymilian. 2022. „Metoda cyfrowego odtwarzania transformacji zabytku architektury na przykładzie Pałacu Królewskiego w Łobzowie”, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Kadłuczki, obroniona na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków, online: Repozytorium Politechniki Krakowskiej, <https://repozytorium.biblos.pk.edu.pl/resources/46416> (dostęp 24.09.2023).

Strony internetowe

- <https://geometria.pk.edu.pl/employee/dr-inz-arch-piotr-pikulski/> (dostęp 9.07.2022).